



Allianz bez banku

WOJCIECH GOSTOMSKI

Największy niemiecki koncern ubezpieczeniowy Allianz zdecydował się sprzedać za 9,8 mld euro przynosząc mu straty spółkę zależną Dresdner Bank. Trzeci pod względem wielkości bank niemiecki zostanie przejęty przez Commerzbank

Allianz pozbedzie się Dresdner Banku, zakupionego w 2001 r. za sumę aż 24 miliardów euro. Dresdner Bank nie stał się dla towarzystwa ubezpieczeniowego Allianz instytucją dochodową. Nie spełniły się oczekiwania ubezpieczyciela, że bank stanowić będzie nie tylko dodatkowy kanał dystrybucji jego polis ubezpieczeniowych, ale i ważne źródło dochodów z działalności bankowej. Ostatecznie przejęcie tego banku okazało się największą chybioną decyzją w historii niemieckiego systemu finansowego.

Nie tylko pieniądze

Akcjonariusze firmy Allianz od kilku lat żądali sprzedaży niespełniającego ich oczekiwań w zakresie wzrostu rynkowej wartości akcji Dresdner Banku. Ofertę nabycia Dresdner Banku złożył obok Commerzbanku państwowy bank China Development Bank (CDB).

Choć chiński inwestor był gotów zapłacić więcej niż Commerzbank, jego oferta została odrzucona ze względów politycznych - zastrzeżenia w sprawie sprzedaży Chińczykom Dresdner Banku zgłosił rząd niemiecki. Należy podkreślić, że do przejęcia Dresdner Banku przez Commerzbank dochodzi wbrew oporowi Zarządu Dresdner Banku, choć tej transakcji nie można zakwalifikować jako wrogiego przejęcia. Nazwa tego banku po prawie 140 latach zniknie z rynku, ponieważ powiększony w wyniku fuzji Commerzbank nie zamierza zmienić swojej nazwy poprzez uwzględnienie w niej marki Dresdner Bank.

Fuzja Commerzbanku i Dresdner Banku jest potwierdzeniem siły kapitałowej tego pierwszego podmiotu, który w ciągu ostatnich siedmiu lat dzięki strategii zakładającej wycofywanie się ze spekulacyjnych i wielce ryzykownych operacji w zakresie bankowości

FOT. DREAMSTIME

inwestycyjnej i skoncentrowanie się na klasycznych operacjach bankowych, stał się liczącym bankiem na niemieckim i europejskim rynku finansowym. Trafnym posunięciem Commerzbanku było przejęcie pod koniec 2005 r. Eurohypo, największego w Niemczech banku emitującego listy zastawne i finansującego nieruchomości.

Transakcja przejęcia Dresdner Banku przez Commerzbank zostanie zrealizowana w dwóch etapach do końca 2009 r. Do sfinansowania całego przedsięwzięcia niezbędne będzie zwiększenie kapitału własnego Commerzbanku drogą emisji nowych akcji. Jednak część należności uregulowana zostanie w ten sposób, że Commerzbank przekaze Allianz swoje towarzystwo funduszy inwestycyjnych Cominvest, którego wartość rynkowa wynosi 700 mln euro. Aby uzyskać środki finansowe na sfinansowanie przejęcia Dresdner Banku, Commerzbank sprzeda też swoje udziały w koncernie gazowym Linde. Strony transakcji uzgodniły ponadto, iż utworzą rezerwę w wysokości 1,25 mld euro na pokrycie możliwych strat, które poniósł Dresdner Bank w wyniku kryzysu na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych. Z tej sumy 975 mln euro pokryje Allianz. Po pomyślnym zakończeniu całej transakcji Allianz będzie głównym akcjonariuszem nowego powiększonego Commerzbanku z udziałem 29 proc. w jego kapitale zakładowym.

Drugi w Niemczech

Commerzbank dzięki przejęciu Dresdner Banku umocni się na pozycji drugiego największego banku na rynku niemieckim. Jego suma bilansowa wyniesie 1,1 biliona euro i zbliży się do sumy największego banku w Niemczech - Deutsche Banku, któremu przybędzie silny konkurent. Commerzbank będzie obsługiwał 11 mln prywatnych klientów, a jego udział w niemieckim rynku usług bankowych wyniesie około 8 proc. Stanie się on wiodącym bankiem w zakresie obsługi przedsiębiorstw, nie tylko małych i średnich, ale także dużych firm. Ma to duże znaczenie dla gospodarki niemieckiej, tym większe, że niemiecki olbrzym - Deutsche Bank w ostatnich latach, realizując strategię banku globalnego, w mniejszym stopniu interesował się obsługą krajowych firm. Niemieckie przedsiębiorstwa oczekują też, że powiększony Commerzbank będzie stanowił dobrą alternatywę dla Deutsche Banku w dziedzinie rozliczania i finansowania transakcji handlu zagranicznego.

Realizatorzy fuzji drugiego i trzeciego pod względem wielkości banku niemieckiego oczekują korzyści strategicznych z połączenia w jednym banku obsługi dotychczasowych klientów Dresdner Banku (w dużym stopniu są to osoby w starszym wieku, zamożne) i klientów Commerzbanku (osoby młodsze, ale o dużym potencjale rozwojowym).

Znacznie powiększony Commerzbank dzięki dużej skali działania będzie mógł istotnie obniżyć swoje koszty jednostkowe realizacji operacji bankowych. Bank spodziewa się obniżenia kosztów działalności bankowej także w wyniku likwidacji 9000 zbędnych miejsc pracy spośród 67 tys. stanowisk w obu bankach przed fuzją. Zwolnienia dotkną przede wszystkim pracowników Dresdner Banku w Londynie i w centrali we Frankfurcie

nad Menem. Pracę straci wielu pracowników zajmujących się dotychczas bankowością inwestycyjną. Osobom tym wypłacone zostaną odpowiednie odprawy. Ponadto Commerzbank zamierza zamknąć 700 spośród 1900 istniejących dotychczas w obu bankach oddziałów terenowych.

Korzyści ekonomiczne...

...z fuzji Commerzbanku i Dresdner Banku zgodnie z planami zarządu wystąpią dopiero po upływie co najmniej dwóch lat, gdy nowy Commerzbank będzie występował na rynku już jako w pełni zintegrowany podmiot. Likwidacja zbędnych miejsc pracy i dublujących się oddziałów w pierwszej fazie funkcjonowania powiększonego Commerzbanku pociągnie za sobą duże koszty. Kosztowna też będzie integracja systemów informatycznych obu banków, ujednoczenie wyglądu placówek obsługi klientów i stworzenie jednolitej kultury organizacyjnej banku.

O sukcesie fuzji ostatecznie zdecyduje rynek kapitałowy. Obecnie na skutek kryzysu na rynku kredytów hipotecznych w USA, który po części dotknął również Commerzbank i Dresdner Bank jako nabywców amerykańskich obligacji zabezpieczonych hipotekami, kursy giełdowe akcji obu tych banków są niskie. Akcjonariusze powiększonego Commerzbanku spodziewają się w dłuższej perspektywie ponadprzeciętnego wzrostu kursu swoich akcji. Jednakże w przypadku większości dotychczasowych fuzji bankowych w Europie, krajowych jak i zagranicznych, nie osiągnięto znaczącego przyrostu wartości rynkowej połączonych banków. Czy w przypadku omawianego tutaj przejęcia będzie inaczej? Na to pytanie odpowiedź będzie możliwa dopiero w przyszłości. Istnieje też poważne ryzyko, że pogłębiający się kryzys subprime może jeszcze bardziej pociągnąć w dół kurs akcji Commerzbanku.

Korzyści z powstania drugiego wielkiego banku niemieckiego oczekuje środowisko finansowe we Frankfurcie nad Menem, który jest drugim po Londynie największym centrum finansowym w Europie. Fuzja Commerzbanku z Dresdner Bankiem może stanowić bodziec do konsolidacji dla innych dużych banków niemieckich. W procesie tym mogą też uczestniczyć banki zagraniczne. Francuski Credit Mutuel zapowiedział już przejęcie niemieckiej sieci placówek Citibanku.

Niezadowoleni z przejęcia Dresdner Banku przez Commerzbank są pracownicy obu banków, którzy stracą swoje miejsca pracy. Nie brak też krytyków tego posunięcia w kręgu analityków finansowych, którzy wskazują na to, że łączą się banki o podobnym profilu, podczas gdy lepsze wyniki dają fuzje banków o uzupełniającej się wzajemnie strukturze działalności. Niewątpliwie większe znaczenie dla poprawy rentowności banku niż wzrost skali prowadzonych operacji ma obniżka kosztów jego funkcjonowania. Sceptycy fuzji podkreślają, że redukcja miejsc pracy i zamykanie oddziałów w nowym Commerzbanku zapewne napotka silny opór ze strony związków zawodowych. Może to spowodować, że plany zarządu w tym zakresie będą musiały podlegać weryfikacji. ●

Autor jest doktorantem na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego